

Wychodzi w **Sobotę**, w objętości najmniej pół arkusza, przez czas pory kąpielowej od d. 15 Czerwca do końca Września.

Biuro Administracji w Krakowie. Księgarnia dzieł takich i pożytecznych.

Listy, rękopisma i przesłanki pod adresem *Administracji* lub też *Redaktora* głównego.

Pieniądze na przedpłatę i ogłoszenia przesyłane być winny do *Administracji franco*, najlepiej za przekazem pocztowym.

Przedpłata
na pismo „Zdrowojiska“ (15 numerów) wynosi:
w Krakowie . . . Złr. **1** ct. **50**
z przesyłką pocztową „**1** „ **75**
za granicą . . . tal. **1** sgr. **10**
Numer pojedynczy kosztuje ct. **12**

ZDROJOWISKA

TYGODNIK KĄPIELOWY

Organ Towarzystwa Tatrzańskiego.

WYDAWANY ZE WSPÓŁUDZIAŁEM LEKARZY ZDROJOWYCH

Drów: Blatteisa w Krynicy, Bośniackiego w Iwoniczu, Czerwiakowskiego w Gleichenbergu, Hasewicza w Karolowych-Warach, Ściborowskiego i Trembeckiego w Szczawnicy, tudzież Zarządu Towarzystwa Tatrzańskiego.

POD REDAKCYĄ

Dra BOLESŁAWA LUTOSTAŃSKIEGO.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują w Krakowie: *Administracyę „Zdrowojiska“*, *„Przeglądu Lekarskiego“*, *M. Dworski* w Ryńku głównym, tudzież *wszystkie Zarządy zdrojowisk krajowych*.

W Wiedniu Haasenstein & Vogler Wallfischgasse, Oppelik, Wolzeile Nr. 22. Rudolf Mosse Seilerstätte 2. W Berlinie, Monachium, Zurichu i St. Gallen R. Mosse, München Windermachergasse 3. W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei Zurichu, St. Gallen, Genewie i Stutgardzie Haasenstein & Vogler.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą za miejsce wiersza drobnego (petit) po 6 cent. oprócz 30 cent. opłaty stepłowej.

KRZESŁA NA TRAGACH dla chorych.

W niektórych górskich zdrojowiskach zagranicznych, na przykład w Ischl, używają do noszenia osób słabszych, zwłaszcza kobiet, w górskich wycieczkach krzeseł na tragach. Krzesła te są bardzo używane nawet po mieście i zupełnie zastępują doróżki. W czasie deszczu zmieniają się w ceratowe lektyki, w kształcie karetek. Nawet mężczyźni każą się tak nosić na bale, do teatru. W naszych zdrojowiskach, zwłaszcza w Szczawnicy, dla chorych piersiowych takie nosze bardzo się zalecają, i wartoby pomyśleć o zaprowadzeniu tego urządzenia tak prostego a nader użytecznego. Krzesła na tragach zastąpiłyby niewygodne wózki góralskie, na których jazda dla osób słabszych

jest niemożliwą po drogach i ścieżkach górskich. Osoby wzmiankowane pozbawione są przyjemności bliższych wycieczek w okolicę Szczawnicy z powodu męczącej jazdy na kołach, a czasami nawet i spacerów, jeżeli siły nie pozwalają im opuszczać mieszkania. Sprawienie takich krzeseł na tragach przez Zarządy zakładowe naszych zdrojowisk, tudzież wózków do wożenia chorych, byłoby wielkiem dobrodziejstwem dla osób uczęszczających do zdrojowisk ojczystych. Pamiętanie o wygodach chorych jest niejako pierwszym obowiązkiem zakładów zdrojowych, o czém, nawiasem powiedziawszy, nasze zakłady często zapominają. Spodziewamy się, iż myśl tutaj przez nas rzucona, będzie wkrótce urzeczywistnioną. Żadnych trudności w zaprowadzeniu tej drobnej dla gości dogodności nie widzimy, a za wzór służyć mogą nasze i wózki wyrabiane przez fabrykę przyrządów do pielęgnowania chorych, JP. Li-

powskiego w Heidelbergu, które na przeszłorocznej wystawie powszechnej w Wiedniu zyskały ogólne uznanie.

POGLĄD

NA RUCH I POSTĘP W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH podczas pory zdrojowej roku 1873.

Iwonicz w roku 1873.

(podług sprawozdania lekarza zdrojowego Dra Z. Bośniackiego).

(Ciąg dalszy).

Porównanie ostatnich dwóch lat przedstawia obraz niekorzystnych stosunków ubiegłej pory kąpielnej.

OBRAZEK

Z PODRÓŻY W TATRY

PRZEZ

Walerego Eliasza.

(Ciąg dalszy).

Z obranego siedliska w Zakopanem zwykli goście odbywać wycieczki w różne strony Tatr, wedle woli, gustu i sił swoich. Jedni zadowalniają się poznaniem dolin, drudzy wdzierają się na szczyty, inni zapuszczają się w znane strzelcom tylko zakątki gór, ułatwiając tym sposobem drogę drugim, co przykłada i zachęty potrzebują. — Treścią niniejszego obrazka będzie opis wycieczki na Krzyżne, bardzo dotąd mało znanego miejsca w Tatrach, a które z czasem stanie się tém dla naszych gór, czém Rigi dla Szwajcarskich Alp, zwłaszcza gdy Towarzystwo Tatrzańskie już w tegorocznym swoim budziecie zamieściło wybudowanie schroniska przy Krzyżnem, i o ile się da, ułatwienie do niego przystępu dla każdego.

Gdzie się krzyżują trzy olbrzymie rozległości wierzchy: Wielka Koszysta, Buczyno-

we turnie i Wołoszyn, tam na ich zetknięciu jest równinka (wys. 6846'), która się ztąd zowie Krzyżnem. Dochodziła mnie oddawna sława Krzyżnego od prawdziwych a może dziś najstarszych wielbicieli Tatr, księdza Stolarczyka proboszcza Zakopiańskiego, Dra Steczkowskiego prof. Uniw. Jagiel., księdza Pleszowskiego proboszcza z Bielan, a później i od młodszych miłośników przyrody górskiej, tak, że z ich opowiadań powziąłem niesłychane o tém miejscu wyobrażenia. Kilka razy wybierałem się tam napróżno, z połowy drogi wracać się musiałem, gdy mgła wierzchy przysiadła. Wreszcie w r. 1870 dopiąłem celu; ale się przekonałem, że wskazana mi droga przez dolinę Gąsienicową, Żółta turnię i dolinę Pańszczycę, a w końcu zlebem od Buczynowych turni, nie wiele z gości ośmieli się puścić na Krzyżne, a tém samém dla ogółu pozostanie ono nieprzystępnem.

Przypadek posłużył do wyszukania nań już dla wszystkich godziwej drogi.

W roku 1870 będąc tedy na Krzyżnem, deszcz mnie począł kropić, a w obawie ulewy i burzy, która się właśnie srożyła w okolicy Krywania, przewodnik mój obmyślił dla mnie i siebie schronienie jakie takie poniżej Krzyżnego pod nachyloną skałą od strony

doliny Waksmundskiej. Wyczekując tu przez chwilę powrotu pogody, a nie mając nic innego przed oczami, jak właśnie dolinę Waksmundską i tę część okolicy, która się dawała widzieć jakby w ramy ujęta turniami Wołoszyna na prawo, a Wielkiej Koszystej na lewo, przyszła mi myśl spytać mego górala, czy tedy w drodze na Krzyżne są jakie nie do przebycia przeszkody, że nań wszyscy udają się tylko przez Pańszczycę? Za przyczynę tego podałem mi przewodnik jedynie dalekość drogi w okrażaniu całej Koszystej, oraz nieznaną dolinę Waksmundskiej. Niał więc postanowiłem drugi raz puścić się na Krzyżne.

Opis wycieczki na Krzyżne starą drogą przez Pańszczycę podałem w „Szkicach z podróży w Tatry“, nową zaś tu kreślę dla zachęty gości, aby się trudnościami żadnymi nie zrażali, bo kogo stać na zwiedzenie Czerwonych wierzchów, dla tego Krzyżne przez dolinę Waksmundską stoi otworem, chociaż przy powolnym marszu wypadnie im raz zanoć na polanie Waksmundskiej, lub w schronisku, które Tow. Tatr. buduje. Silni, zdrowi i dobrze po górach umięjący chodzić ludzie odbyć tę wycieczkę mogą jednego dnia, podobnie jak ja, co wyszedłszy z Zakopanego o godz. 5 rano, zabawiwszy na

	w 1872	w 1873	różnica
Liczba gości kąpielnych	1,040	657	283
Liczba wydanych kapieli	22,110	11,258	10,852
Przesyłka wód we faszkiach	42,643	37,726	4,917
Ilość sprzedanej soli iwonickiej	2,084	1,480	604
Ilość sprzedanej żuty	962	548	414

Celem zwiedzenia lub też wykonywania praktyki lekarskiej, krótszy lub dłuższy czas przebywali w Zakładzie następujący lekarze: Dr. Chumiecki lekarz praktyczny z Krosna, Grabkiewicz z Rymanowa, Horak z Dukli, Dr. Reiss lekarz miejski z Dukli, Dr. Skalski c. k. lekarz powiatowy z Sanoka, Dr. Wein c. k. lekarz powiatowy z Krosna, wreszcie bawiący wraz z rodziną przez przeciąg całej pory kąpielowej Dr. Frankowski z Charkowa. Również z powodu przesilenia finansowego poszła w odwłokę budowa uchwalonej i sankcjonowanej linii kolejowej Zagórz-Iwonicz-Grybów, która, łącząc nasz Zakład z siecią kolei europejskich, inaugurować będzie dla Iwonicza nową erę.

Choroby, leczone w Iwoniecu w czasie pory kąpielowej r. 1873, należały do następujących działów:

Złoty przypadków	206
Kiła	69
Choroby skórne	21
Choroby części płciowych	
u niewiast	64
Gościec i dna	17

Choroby układu kostnego	12
Choroby nienależące do powyższych działów	17
razem	406

Z tych 406 wypadków, uleczonych zostało 75, doznało znacznego polepszenia 215, pozostało zaś bez widocznej ulgi 116, czyli w stosunku do ogólnej liczby chorych 26.5%. Niekorzystny ten wypadek leczenia, który w Iwoniecu, opierając się na spostrzeżeniach z lat dawniejszych, wynosi zazwyczaj 10% ogólnej liczby chorych, przeważnie przypisać należy tej okoliczności, że wielu chorych, z obawy cholery, opuściło Zakład przed ukończeniem leczenia zdrojowego, częstokroć po kilkodziennym pobycie.

Pogoda bardzo sprzyjała, jak o tym przekonywują dołączone do sprawozdania tabele spostrzeżeń meteorologicznych przez czerwiec, lipiec i sierpień.

Przyznać trzeba, że Iwoniec należy do najlepiej urządzonych zakładów. Właściciel zdrojowiska J.W. hr. Załuski nie szczędi kosztów i zabiegów, aby zakład swój postawić na równi z zagranicznymi. Po wystawieniu nowych łazienek niewiele pozostanie do zrobienia, prócz rozszerzenia zakładu w miarę przybywających gości. Do licznych ulepszeń, jakie w latach poprzednich dokonaniem zostały, w roku ubiegłym niemało nowych przybyło, pomimo smutnych w ogóle stosunków finansowych i nieustannych klęsk i niepowodzeń nawiedzających Iwoniec. W rzeczy samej wytrwałość właściciela zdrojów, który „pożytek ogółu przekłada nad swój

własny interes,” jak słusznie powiedział Dr. Bośniacki, zasługuje na publiczne uznanie. (C. d. n.).

KORESPONDENCYE

Z ZAKŁADÓW ZDROJOWO-KĄPIELNYCH.

Żegiestów 30 czerwca 1874.

Przesyłając Szanownej Redakcyi *Zdrojowiska* listę gości kąpielowych, wspomnieć muszę przedewszystkiem, iż wznieci się postrach pomiędzy publicznością, jakoby z powodu budowy kolei Tarnowsko-Lelochowskiej miała powstać wielka drożyzna mieszkań i restauracyi w naszym zakładzie. Jednakowoż tak nie jest, gdyż budowa wzmiankowanej kolei żadnego złego wpływu na wyżej wymienione stosunki wyrzucić nie mogła, owszem znaczna ilość sklepów z towarami wszelkiego rodzaju z korzyścią może jeszcze dla wygody gości kąpielowych wypadnie. Ceny mieszkań te same, co i w poprzednich latach. Restauracya posiada wysmienitego kucharza. Potrawy chociaż nie wykwiłtne, ale zdrowe i smaczne. Na zamówienie, nawet doborowych potraw dostaćby można. W ogóle gości z restauracyi dotychczas zupełnie zadowoleni.

W zakładzie dość gwaro; codziennie bowiem zwiedzają go przedsiębiorcy i inżynierowie kolejowi z całemi familiami. Budowa kolei i tunelu zaraz obok zakładu postępuje znacznie. Tunel mający wynosić na długość 260 sążni, już prawie w połowie gotowy,

Krzyżnem przeszło dwie godziny, o godz. 6 przed wieczorem już byłem z powrotem w zakopiańskiej chacie.

Za przewodnika wziąłem sobie Macieja Sieczkę, który z Jędrzejem Wałą trzyma na tym polu berło pierwszeństwa. Drogi przez Jaszczurówkę do polany Waksmundskiej nie będę tu opisywał, bo znana ona dobrze osobom, co tędy od Morskiego Oka wracali, a zresztą przez ciąg dwugodzinnego marszu pośród lasu nie się nadzwyczajnego nie spotyka. Pierwszy piękny widok ukazuje się z drożyny już przed samą polaną Waksmundską od Zacichłego wiodącej, z kądem szeregu wierchów od Gniewontu po Koszystą wspaniale się przedstawia, ale nie w takiej potędze, jak grupa szczytów koło Lodowego, która pod różnego z tej polany schodzącego ku dolinie Białki naraz swoim ogromem zachwyci, a nawet przestraszy, jeżeli zamyśla drapać się na ich wierzchołki.

Otóż minawszy polanę Waksmundską, z drożyny, która prowadzi po stopach Wołoszyna do Roztoki, a ztamtąd do Morskiego Oka, skręca się zaraz w bok na prawo w dolinę Waksmundską, nie schodząc wcale nad potok tej samej nazwy. Tu jest najprzykrzejszy kawałek drogi przez dziki las, którego dno korzeniami zarosłe, gęstwą pokryte i kładami pognitemi zawałone, co naturalnie utrudnia pochód, dopóki się nie wejdzie już w zasięg kosodrzewiny. Rośnie ona tu małemi kępami, że pozostaje dość

wolnego, trawą porośłego miejsca dla swobodnego postępowania w górę.

Następnie przechodzi się potok na prawy jego brzeg i zboczem Wołoszyna postępuje się bezustannie w górę to po upłaskach, to po kamieniach, czasem po skale, której spodem toczy się hulaśliwie woda. Widnokrąg naokoło zamknięty: na lewo od wschodu południowego piętrzy się Wołoszyn, na przeciwną stronę Wielka Koszysta — a przełęcz, która te dwa wierchy łączy, cel naszej wycieczki — Krzyżne kryje się za turnią niby za kolosalny próg skalisty. Za sobą mamy wyłom między górami, pozwalający nieco patrzeć w okolice Podspadów koło Murania i Hawrania.

Potok Waksmundski w jednym miejscu tworzy mały ale piękny wodospad, brak mu drzew do przystrojenia brzegów, bo znaczna ilość limb, jakie się tu w tej dolinie napotyka, rosną opodal u spodu turni Wielkiej Koszystej. Spokój w naturze przy pięknej pogodzie wróżył mi wygraną z Krzyżnem, ale jednostajność okolicy, ciągle bez przerwy postępowanie w górę, (bo nazwom doliny Waksmundskiej nie daje rozmaitości ani ulgi dla piersi w oddychaniu) i w górę bez końca przykrzyło mnie się już, i poczyniałem nabierać przekonania, że przyjemniejsza na Krzyżne droga przez Pańszczycę, chociażby przez samo pokonywanie daleko większych trudności, niż przez Waksmundską z brakiem towarzystwa. Wtém jakby umyślnie

dla przerwania jednostajności, Opatrzność zesłała mi towarzyszy, i to bardzo rzadkich w Tatrach; ukazały się nam dwa wielkie orły, krążące koło najbliższych turni W. Koszystej. Sieczka, stary Tatr znajomy, przyznał mi się, że jeszcze nigdy tak z bliska z orłami się nie spotkał, dlatego nie mógł wyżałować braku strzelby. Uważają górale orłów za szkodników w bydło, chociaż sędzę, więcej one tu użytku i ozdoby przynoszą niż szkody. Jest ich bowiem w Tatrach bardzo mało, i to ścięrowo, skoro się gdzie trafi, sprzątają; a gdy tam czasem porwiał jagnię lub kozę, toć i bez orłów gubi się dosyć tego przychowku z innych przyczyn. Tatry bez gniazda orłów bardzo wiele straciłyby na poetycznym uroku.

Łatały, to siadały po skałach; płoszyliśmy je, lecz sobie nic z tego nie robili. Napatrzywszy się im tak z wszelką uwagą na kształty ciała, na kolory w piórach i na ruchy lub postawę w spokoju, podążyliśmy w górę swoją drogą. Przewodnik mój z tej tu obecności orłów utrzymywał na pewne, że w pobliżu musiała się znajdować nieżywa jaka zwierzyzna.

Odpoczywając co moment dla nabrania tchu, jakoś tam wychodziło się potrosze coraz wyżej. Nowe istoty żywe pochód nam urozmaicały. Wskazał mi Sieczka gromadkę kozic, złożoną z starych i młodych. Biegły z Wołoszyny po skałach, po śniegach na W. Koszystą, a była rokosz nań patrzeć,

a nasypy pod kolej w tém miejscu obok zakładu na przestrzeni 1½ milowej w większej części uskutecznione. Porozrucane baraki kolejowe po nad brzegami Popradu, nadają tej okolicy obraz życia i ruchu.

Pogoda dość sprzyja, oprócz dwóch dni, mianowicie 22 i 23 czerwca, które były chłodne i dżdżyste. Goście kąpielowi poczęli się zjeżdżać dopiero od 10go czerwca. Najwięcej przybyło na dniu 19, 21, 22 i 26 czerwca. Lista gości kąpielowych poniżej umieszczona wykazuje ilość gości od dnia 10 do 30go czerwca r. b. do zakładu przybyłych.

Dr. Szczepański lekarz zdrojowy.

PIŚMIENICTWO ALPEJSKIE.

(Ciąg dalszy).

- (Gatschet, Albert). Die Bedeutung des Namens „Schweiz“. Von A. G.
(Gerstenberg, K. von). Die Wetterlöcher in den Alpen.
Girtanner, A. Ornithologischer Streifzug durch Hraubündten.
Grube, A. W. Skizzen vom Bodensee.
Gruber, Josef. Das Kapruner Thal im Pinzgau. Salzburg. 1872. 8.
Guppenberger, Lambert. Anleitung zur Bestimmung der Gattungen der in Kremsmünster und Umgebung wildwachsenden und allgemein cultivirten Pflanzen. Linz. Vinzenz Fink. 1873. 8. 76 SS

jak zwinnie i zgrabnie przemukały się w oczach naszych po urwiskach, gdyby po równinie.

Od kilku lat rzeczywiste skutki wytrwałych starań Komisji fizyograficznej krak. w sprawie ochrony zwierząt alpejskich ogładam po Tatrach. Z żadnej wycieczki w turnie nie wracam bez zobaczenia kozic, chociaż je skrycie strzelcy i tak pomimo ustawy zabijają.

Po węgierskiej stronie Tatr gorzej z kozicami i świstakami, gdyż jawne tam polowania panowie węgierscy sobie urządzają na te biedne, niewinne zwierzęta.

Towarzystwo Tatrzańskie między swoje cele włożywszy także ochronę zwierząt halskich, tj. kozic i świstaków, utrzymuje ku temu straż i dołoży wszelkich starań, aby ustawa krajowa z d. 19 lipca 1869 r. ściśle była szanowana.

Znalazłem się tedy naraz wśród żywiołów nawskroś tatrzańskich; oprócz przewodnika górala, orły, kozice, turnie, śniegi wieczne, limby, kosodrzew i potok — oto wszystko, z czego się ów cudowny świat górski składa w Tatrach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

RUCH OSÓB W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W SZCZAWNICY.

II. LISTA GOŚCI

przybyłych do Zakładu zdrojowego w Szczawnicy
od 24go do końca czerwca 1874.

	przybył	osób	mieszka
181. Silmann Abraham, syn kupca z Król. Polsk.	24 czerw.	1	u Lustika
182. Wechsler Münze, żona kupca z córką Zofią i służą z Król. Polsk.	24	3	pod Lilią
183. Witkowski Julian, syn obywatela z Król. Polsk.	24	1	u Grodzickich
184. Muszkat Albina, żona kupca z Warszawy	24	1	u Noworyty
185. Armer Kiwa, podrabia z synem Adolfem i żoną z Wieliczki	25	3	pod Rakiem
186. Kupfermann Mendel, kupiec z córką Anną z Oświęcima	25	2	u Gerszli
187. Plesner Józef, właśc. ziem. ze służą z Łazów	25	2	pod Gruszką
188. Szóstkiewicz Stanisław, urzędnik z Warszawy	25	1	u Szellera
189. Wichrzycki Dionizy, obywatel z Król. Polsk.	25	1	w domu kawalerskim
190. Zeimer Ita, żona kupca z Buczacza	25	1	u Szellera
191. Bornstein Barbara, żona handlarza z synem z Krakowa	25	2	"
192. Faust Szaindla, żona rzeźnika z synem z Podgórze	25	2	pod Bocianem
193. Feniger Anna, żona kupca z Bochni	25	1	u Noworyty
194. Kłobukowska Marya, żona urzędnika kolei z matką i służącą ze Lwowa	25	3	u Ogrodnika
195. Epstein Gerson, prywatny z żoną z Rosyi	25	2	w Hoteliku
196. Grudzińska Klotylda, żona oficj. pocztow. z siostrą Emilią Londońską, córką Wandą i służącą	25	4	u Noworyty
197. Warm Sender, syn kupca z Król. Polsk.	25	1	"
198. Halberstamm Samuel, syn rabina z N. Sącza	25	1	u Marcina
199. X. Grünwaldski Benedykt, z zakonu OO. Cystersów z Mogiły	25	1	pod Rybarką
200. Ungar Naci, magik z siostrą Fany i towarzyszem ze Lwowa	25	3	" Malpą
201. Justmann Laje, kupcowa z Warszawy	25	1	u Węglarza
202. Halber Salda, córka kupca	25	1	"
203. Tore Anna, kupcowa z córką z Gorlic	25	2	pod Słoniem
204. Ciechanowski Antoni, urzędnik ze Lwowa	25	1	" Rakiem
205. Lauterfeld Herman, artysta muzyk z Krakowa	25	1	"
206. Notes Feige, żona kupca z Rosyi	25	1	u Lustika
207. Reicher Anna, kupcowa z synem z Mielca	25	2	pod Węgrzynem
208. Radomysler Sender, właśc. ziemski, Bina Bodner córka, Szymon syn, Ida córka i służąca z Mielca	25	5	"
209. Ceglecki Mateusz, wł. dóbr z żoną z Król. Polsk.	25	2	w Siostrze
210. Neumark Izab., żona buchaltera z synem z Warszawy	25	2	w domu kawalerskim
211. Wiśniewska Otolia, żona dzierż. z córką z Wołynia	25	2	"
212. Sokołowski Władysław, obyw. z Warszawy	25	1	w Bracie
213. Szeliński Józef, kandydat notaryalny z Bohorodczan	25	1	"
214. Fiszal Babeta, żona kupca z Zatora	25	1	u Gerszli
215. Weinsberg Michał, kupiec z córką Salomeą z Bochni	25	2	w domu kawalerskim
216. Brod Jura, wł. ziemski z Chodyjowiec	25	1	u Mastalskiego
217. Sławoszewski Witold, wł. d. z siostrą z Król. Polsk.	25	2	w Zamku
218. Okęcki Józef, sędzia pokoju z żoną z Warszawy	25	2	w Pałacu
219. Proszowska Sabina i Gustawa Stojowska, obywatelki z Król. Polsk.	25	2	w domu kawalerskim
220. Sturm Alter, kupiec z Wielopola	26	1	pod Gruszką
221. Klausner Naftali, syn właścicieli realn. z Dynowa	26	1	u Lustika
222. Bogdański Cyprian, gospodarz z uoną z Rosyi	26	2	w Bogarodziecy
223. Obrózkiewicz Nadina, dyrektorka gimnaz. z Rosyi	26	1	"
224. Beze Dominik, kupiec z żoną i kuzynem z Francyi	26	3	pod Pałacem
225. Meth Dawid, kupiec z subjektem z Tarnowa	26	2	w skl. pod Traktyrnią

Heim, Albert. Blick auf die Geschichte der Alpen.

(Heilwald, Friedr. von). Die verschiedenen Theorien über die Eiszeit „Ausland“. 1872. Nr. 28. SS. 667—660. Nr. 29. SS. 689—693.

Hörmann, Ludwig von. Das Thal Tefferreggen und seine Bewohner. „Wiener Abendpost“. 1873. Nr. 57—58.

— Bilder aus Tirol. Die Fastenzeit. „Wiener Abendpost“. 1873. Nr. 76.

— Die Zillertal Oelträger. „Die Presse“. 1883. Nr. 71. Morgenbl. Feuille.

Jäger, Gustav. Touristen-Führer im Kanalthale in Kärnten. Wien. 1873. 8.

Jahrbuch des österreichischen Touristen-Clubs in Wien. Jahrg. IV. 1873. 8. 148 SS.

Jahrbuch des Schweizer Alpenclubs. Jahrg. VII. 1870—1871. Bern. Dalp. 1872. 8.

Ischl und seine Umgebungen. Mit besonderer Berücksichtigung Ischls als Mittelpunkt im Salzkammergute. Gmunden. Manhardt. 1872. 8. 42. SS.

(C. d. n.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— W ostatnich czasach wielkiej używa sławy woda gorzka *Hunyadi Janos*, ze źródła będącego własnością ś. p. Andrzeja Saxlehnera w Peczcie.

Rozbiór chemiczny tej wody, wykonany w pracowni Liebiga i sprawdzony przez wielu chemików, wykazał w 10.000 cz. co do wagi:

Siarkanu magnezowego	160,158
„ potasowego	0,849
„ sodowego	159,148
Chlorku sodu	13,050
Węglanu sodowego	7,960
Kwasu bromowego	0,011
Glinki i tlenku żelaza	0,042
Kwasu węglowego wolnego i niywołnego	0,226

Woda ta porównana z innymi wodami gorzkiemi najwięcej zawiera soli gorzkiej i glaukowej, wskutek czego, według świadectwa pierwszych znakomości lekarskich, silniej i pewniej działa od wszystkich innych wód gorzkich. Smak ma przyjemny.

— Z przyjemnością możemy donieść naszym czytelnikom, iż pozyskałszy nowego współpracownika w osobie JP. Szczęsnego Morawskiego, znanego autora „*Sąddeczynny*“ i miłych obrazków górskich „*Góry i lasy*“, drukowanych w „Dzienniku literackim“ we Lwowie, w „Świątku bożym“ w Rzeszowie, w „Gońcu leśnym“ w Warszawie tudzież w dziennikach krakowskich. Niektóre z tych obrazków odznaczają się prawdziwie polskim humorem i pozyskały wielkie pochwały. W odcinku naszego piśma wkrótce rozpoczniemy druk dalszego ciągu owych obrazków, a mianowicie: 1) W Łatoszynie, zabawa kąpielna; 2) Śnieg na liść — Obrazek z kępaków sądeckich; 3) Kończyna na Beskidu; wycieczka przez Pustą-Runek-Barnowiec; 4) W Gorcach: Obława na wilki i rysie w Głębieńcu Kopy; 5) Na Luboniu. Łowy. Wilczy pogrzeb. Łuka złodziejska; 6)

	przybył	osób	mieszka
226. Frost Szmaja, wyrobnik z Ulanowa	26	1	pod Jabłkiem
227. Günsberg Józef, Boor kupiec z Warszawy	26	1	u Noworyty
228. Geldzähler Róża, żona kupca z Kolbuszowy	25	1	„
229. Tobias Jetti, żona kupca z Oświęcima	26	1	„
230. Gesundheit Leiser, kupiec z Warszawy	26	1	„
231. Salberg Abraham, „ „	26	1	„
232. Grünberg Gitla, żona kupca z Warszawy	26	1	u Węglarza
233. Glücksmann Dawid, kup. z synem Janasem z Kr. Pol.	26	2	u Noworyty
234. Epstein Szlama, subjekt z córką Sarą z Rosyi	26	2	pod Aniołem
235. Kantarowicz Jankiel, kowal z Rosyi	26	1	„ Jabłkiem
236. Wohlmuth Mojżesz, kupiec z Wiśnicza	26	1	„ Gruszką
237. Liebermensch Berisch, wyrobnik z żoną z Król. Pol.	26	2	„ Jabłkiem
238. Kleinmann Samson, piekarz z Jaworzna	26	1	u Lustika
239. Fischer Róża, żona handlarza z Dukli	26	1	pod Zegarem
240. Wolkenfeld Meilech, syn zarobn. ze służ. z Fryszta	26	2	„
241. Lier Dawid, syn kupca z Król. Polsk.	26	1	u Lustika
242. Dembiński Władysław, obyw. ziemski z córką Maryą z Król. Polsk.	26	2	w domu kawalerskim
243. Scholz Ida, żona mydlarza z córką i kuzyną Maryą Scholz z Królestwa Polsk.	26	3	„
244. Kasprzykowska Estera, z własnych funduszów, z córką Izabelą z Król. Polsk.	26	2	u Dra Doskowskiego
245. Wierzbowska Natalia, obywatelka z kuzyną Maryą Stępkowską z Litwy	26	2	w domu kawalerskim
246. Koghen Konrad, artysta malarz z Zagorzan	26	1	„
247. Udułowicz Jędrzej, dzierżawca z Bukowiny	27	1	w Siostrze
248. Spis Józef, naucz. szkoły gł. z żoną z Jarosławia	27	2	pod Srebrnym orłem
249. Myszkowska Eugenia, żona sędz. powiat. z Król. Pol.	27	1	„ „
250. Aptel Elka, żona kupca z Tartakowa	27	1	u Brzezińskich
251. Hawlińska Marya, żona konduktora z synem z Bochni	27	2	w Gospodzie warsz.
252. Pasek Józef, koncercista z rodziną z Bruck w Styryi	27	6	„
253. Zmigród Adolf, krawiec z Feigą Nath i Julią Nowicką z Tarnowa	27	3	u Feibusia w sklepie
254. Stepnowski Julian, Dr. med. z żoną z Rosyi	27	2	w Bogarodzicy
255. Lutostański Bolesław, Dr. med. z Krakowa	27	1	„
256. Blaugrund Hersch, posługacz synagogi z Tarnowa	27	1	pod Wieniec
257. Riss Hersch, wł. domu ze służącym z Lubaczowa	28	2	u Węglarza
258. Lizak Fania, żona kupca z Rosyi	28	1	pod Pomarańczą
259. Jordanowa Zofia z Kochanowskich, właśc. dóbr z panną służącą z Błonia	28	2	w Siostrze
260. Skrzynecka Zofia, właśc. ziemska z Krasnego	28	1	„
261. Bobke Karol, obyw. z Warszawy	28	1	u Szellera
262. Zaborowska Romana, obyw. więz. z córkami z Kr. Pol.	28	3	w domu kawalerskim
263. Zaklińska Anna, żona wikarego z Pojła	28	1	u Szellera
264. Zakaszewska Wiktorya, obywat. wiejska z Henryką Artymowicz i służącą ze Stay	28	3	w Bracie
265. Friedenberga Paulina, żona kupca ze służącą z Kr. Pol.	28	2	pod Strzelcem
266. Krumholz Aaron, kupiec z Krościenka	28	1	u Krumholza w sklep.
267. Danziger Marya, żona handlarza z synem z Król. Pol.	28	2	pod Bocianem
268. Palkowa Florentyna, żona urzędnika z Chrzanowa	29	1	w Gospodzie warsz.
269. Gomółewski Leonard, profesor z Warszawy	29	1	u Szellera
270. Bzowska Józefa, żona urzęd. i Emilia Plocer z Kr. Pol.	29	2	w Siostrze
271. Korecki Piotr, radca izby skarb. z rodziną i służącą	29	5	w domu kawalerskim
272. Taubenschlag Mojżesz, kramarz z Gorlic	29	1	u Einhorn
273. Podajewski Adam, emeryt z żoną, synem Franciszkiem i synową Wandą z Warszawy	29	4	u Garana
274. Meerenländer Szyja, syn kupca z Król. Polsk.	29	1	u Noworyty
275. Bronisz Chrzanowski Lucyan, Dr. med. z żoną i synem Gustawem z Rosyi	29	3	u Brzezińskich
276. Michałowicz Kazimiera, żona urzęd. z Król. Polsk.	29	1	w Gospodzie warsz.
277. Piątkowski Ludwik, krawiec z żoną i synem z Krościenka	29	3	pod Różą
278. Doskowski Józef, Dr. med. i chir. z rodziną i sługami z Krakowa	29	9	w domu własnym
279. Horowitz Lazor, buchhalter z Wiednia	30	1	u Noworyty
280. Berson Zofia, żona adwokata z synem, córką i służącą z Nowego Sącza	30	4	u Dra Trembeckiego
281. Krechan Floryan, kramarz z Czech	30	1	u Jana Czajki
282. Beck Anna, żona handlarza z Sokala	30	1	pod Słoniem
283. Better Jonar, kupiec z córką Pesel z Oświęcima	30	2	u Gerszli
284. Mizes Leib, handlarz ze służą z Jaworowa	30	2	u Noworyty

W Tatrach: Zbójcy i oblawy na nich w latach 1807—1808 wedle pism urzędowych sądeckich.

— W „Gazecie lekarskiej“ (Nr. 9 r. 1874) zamieścił JP. Godeffroy, właściciel zakładu zdrojowego w Solcu, projekt nowego urządzenia tegoż zdrojowiska. Żąda on zawiązania spółki akcyjnej z kapitałem 75,000 rub. sr., w której to sumie mieścić się ma wartość zakładu soleckiego w kwocie 25,000 rsr., resztujące zaś 50,000 ma się zebrać przy pomocy wkładów storublowych. Fundusz ten ma być użyty na różne niezbędne ulepszenia w zakładzie. Myśl ta zasługuje na szczerę poparcie. Niejednokrotnie była ona u nas podnoszona i raz nawet weszła w życie w Krakowie jako Spółka zdrojowisk krajowych. Jestto rzeczą pewną, iż tylko zbiorowemi siłami i zespoleniem kapitałów można postawić zdrojowiska krajowe na równi z zagranicznymi zakładami. Za granicą z każdym rokiem powstają nowe spółki akcyjne w celu należytego urządzenia zdrojowisk i kąpielisk, zgodnie z wymaganiami umiejętności, postępu czasu i cierpiącej ludzkości. Fakt ten najlepiej świadczy, iż przedsięwzięcia tego rodzaju muszą być korzystne przy dobrem gospodarstwie. Nowa i świetna przyszłość czeka zdrojowiska karpackie, gdy budujące się lub zatwierdzone linie kolei żelaznych (Tarnów-Lełuchów, Zagórz-Iwonicz-Rabka-Bielsk) otworzą na wszystkie strony łatwiejszą komunikację. Nasze zdrojowiska mają wszelkie warunki przyrodzone do stania się zakładami europejskimi. Ta okoliczność, ważna nader dla rozwoju naszych zakładów zdrojowo-leczniczych, nakazuje teraz już pomyśleć o godnym przygotowaniu tych zakładów do tych nowych warunków ich bytu, co stać się może przez zawiązywanie spółek akcyjnych w celu podniesienia zdrojowisk, będących własnością osób prywatnych, które nie posiadają odpowiednich kapitałów do rozporządzenia. Jestto najlepszy sposób zapewnienia przyszłości naszym zdrojowiskom. Wtedy kraj cały będzie zainteresowany, a ważne źródło bogactwa narodowego marnie ginąć nie będzie.

— Akcyjne Towarzystwo kolei nadwiślańskiej stara się o koncesję drogi, któraby połączyła jedną ze stacji nowo budować się mającej linii z Płockiem, dalej z Rypinem i Brodnicą, dalej o koncesję na kolej z Lublina do Tomaszowa, z kąd pójdzie linia do Lwowa dawno już uchwalona. Dzięki tej ostatniej odnodze Warszawa oraz znaczniejsze miasta rosyjskie miałyby prostą i znacznie krótszą komunikację ze Lwowem i Zdrojowiskami Wschodniej Galicji, w szczególności zaś z najważniejszym pomiędzy niemi Truskawcem.

— Zakład wód mineralnych w Solcu (gub. Kielecka pow. Stopnicki) otwarty został w d. 1 Czerwca. Komunikacja z Warszawy jest przez Radom do Kielc kuryerką, albo przez Piotrków koleją żelazną i do Kielc kuryerką, z Kielc zaś omnibusem prywatnym, który zaczął kursować od 20 Czerwca.

— W Warszawie przybywają ciągle nowe zakłady lecznicze. Niedawno otworzony został w „Kaskadzie“ pod Warszawą Zakład leczniczy kumysem, wkrótce Dr. Zdzieński otwiera Dom zdrowia. Zakład leczniczy kumysem jest własnością radcy stanu Zaćwilichowskiego. Kie-

	przybył	osób	mieszka
285. Broner Natan, handlarz z Oświęcima	30	1	u Gerszli
286. Gawrońska Marya, restauratorka z siostrą Wiktorją, ojcem Józefem i służbą z Nowego Sącza	30	18	w Gospodzie warsz.
287. Szóstek Abraham, krawiec z Król. Polsk.	30	1	pod Dziadkiem
288. Popper Zygmunt, kramarz z Tarnowa	30	1	u Wciersa
289. Przeworski Marek, kupiec z Król. Polsk.	30	1	u Noworyty
290. Olszewska Teodora, przy rodzinie z Król. Polsk.	30	1	u Albrzykowskiego
291. Pieniążkiewicz Jan, c. k. porucznik obr. kr. ze Złoczowa	30	1	nad Zdrojami
292. Zumbrzycki Adolf, obywat. z Król. Polsk.	30	1	w domu kawalerskim
293. X. Gołubew Jan, proboszcz z Król. Polsk.	30	1	w Siostrze
294. Brykczyńska Wanda i Kaina Dylewska, obywatelki z Król. Polsk.	30	2	w Zamku
Wykazano do 23go czerwca	180	rodzin,	czyli 341 osób.
Przybyło od 24go do końca czerwca	114	„	„ 218 „
Razem	294	„	„ 559 „

Zarząd Zakładu zdrojowego w Szczawnicy.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W IWONICZU.

III. LISTA GOŚCI

przybyłych do zakładu kąpielowego w Iwoniczu
od 20go do 30go czerwca 1874 r.

	osób
do 20go czerwca było	329
163. Marek Józef, sekretarz wydziału krajowego z rodziną ze Lwowa	4
164. Szymonowicz Jan, właściciel realności z kuzynem z Tarnowa	2
165. Porucznik Julia, wdowa po księdzu, z synem z Uhnowa	2
166. Feit Pesel, córka nauczyciela z Jasienicy	1
167. Skibińska Józefa, żona leśniczego z Głogowa	1
168. Zukermann Maria, zarobnica z synem ze Strzyżowa	1
169. Błotnicki Juliusz, c. k. starosta z rodziną z Gorlic	5
170. Glaser Róża, żona rzemieślnika z córką z Dukli	2
171. Blauer Anna, żona faktora z córką z Ropczyc	2
172. Marder Berko, syn nauczyciela ze Śniatyna	1
173. Dąbska Zofia, właścicielka dóbr z rodziną i służbą z Rudny	7
174. Bober Sabina, żona kupca z rodziną z Tarnowa	4
175. Baier Szymon, nauczyciel z Rymanowa	1
176. Stohlińska Wiktorja, córka rolnika ze służą z Lutrzy	2
177. Semler Helena, córka kupca z bratem i służą z Rzeszowa	3
178. Wolfeld Rozalia, żona kupca z Rzeszowa	1
179. Wilf Jakób, syn młynarza z Mizunia	1
180. Oberst Sura, córka handlarza z Drohobyczy	1
181. Rosenberg Róża, właśc. domu z synem i służą ze Stanisławowa	3
182. Eisenkraft Faiga, żona propinatora z rodziną z Biłży	3
183. Simche Hersch, handlarz z Wyżnicy	1
184. Weinbaum Regina, żona przedsiębiorcy z synem ze Lwowa	2
185. Prodan Konstanty, właśc. dóbr z żoną z Bukowiny	2
186. Friedman Perl, żona zarobnika z synem z Potylicza	2
187. Neumann Reizel, córka nauczyciela z Żydaczowa	1
188. Falbel Nachman, zarobnik z żoną z Krystynopola	2
189. Feldschu Mojżesz i Kimelmann Froim, synowie dzierżawcy dóbr ze służą z Łanowa	3
190. Edelstein Nuta, syn kasyera ze służą z Bolechowa	2
191. Gromet Ruchla, córka rolnika z Sanoka	1
192. Tuszwowski Roman, właśc. dóbr z Królestwa Polskiego	1
193. Schönwetter Sara, żona kupca ze Żmigroda	1
194. Oder Rudolf, fotograf z pomocnikami ze Lwowa	3
195. Grinspan Josel, kupiec z pomocnikami z Krosna	3
196. Zabierzowski Jan, subjekt kupiecki z Krosna	1
197. Bogen Leon, kapelmistrz z orkiestrą ze Lwowa	16
198. Dubieńska Perl, żona kupca z córką ze Stanisławowa	2
199. Aslan Mikołaj, właściciel dóbr z rodziną i służą	4
200. Sperberg Gitla, żona handlarza z Tłumacza	1

runek lekarski objął Dr. W. Brodowski. Zakład posiada 12 łazni dojnych i pomieszczenie dla kilkudziesięciu chorych. Utrzymanie chorego i leczenie kumysowe kosztuje dziennie rs. 3, to jest około 5 złr. Wspominamy o tym zakładzie z powodu skarg na drogocność leczenia kumysowego w Szczawnicy. Z porównania podobnych cen w „Kaskadzie“ i Szczawnicy wynika, że pobyt w tej ostatniej można nazwać tańszym, a bez porównania skuteczniejszym, aniżeli w zakładach kumysowych zamiejskich, pomimo wszelkich miejscowych trudności, z którymi każde mniejsze lub większe przedsiębiorstwo w górach naszych ma do walczenia.

— Donoszą nam z Gleichenbergu co następuje: „Mnóstwo tutaj przebywa osób, w skutek czego brak mieszkań zupełny i nieodłączne niewygody dla osób, które wcześniej nie postarały się o mieszkania“.

— Towarzystwo Tatrzańskie urządziło w Zakopanem Biuro wywiadowcze dla dogodności zwiedzających góry (adres: Leopold Czubernat organista w Zakopanem) tudzież Kasyno w domu Krzeptowskiego. Gości dotychczas bardzo mało w Zakopanem.

— W składzie wód mineralnych p. Henryka Mattoniego w Wiedniu z naszych wód krajowych znajdują się tylko wody szczawnickie i iwonickie. W ogóle nasze zakłady nie starają się o rozpowszechnienie wód lekarskich i przetworów z nich otrzymywanych. Niektóre z naszych wód są daleko skuteczniejsze aniżeli wody zagraniczne; byłoby przeto pożądanem, aby zagranica zapoznała się z niemi, co z łatwością nastąpić może, jeżeli właściciele przeszłą do klinik zagranicznych po kilka pak wody w celu robienia doświadczeń. Do tych pak należałoby dołączyć rozbiór chemiczny i porównawcze zestawienie pewnej wody lekarskiej z podobnego rodzaju wodami zagranicznymi. Warto przecież pamiętać o podniesieniu przemysłu zdrojowego w kraju naszym.

— *Ostenda* ma być rozszerzoną. Zakładają nowe dzielnice z bulwarami i skwerami. Również zamierzają wybudować nowy kursal.

— *Praca umysłowa i fizyczna.* P. Houghton, profesor Trinity College w Dublinie, zrobił ciekawe obliczenia chemiczne co do wyczerpania sił spowodowanego przez pracę fizyczną i umysłową. Według niego dwugodzinna wyłożona praca umysłowa wyczerpuje tyleż sił, co całodzienna praca ręczna. Te szczegóły, jeżeli się sprawdzi, wskazują, iż osoby pracujące umysłowo nie powinny zbyt często się wyęczać, przeciążać pracą, a zarazem nie powinny zaniedbywać ruchu ciała, a to w celu utrzymania równowagi między układem mięśniowym i nerwowym. Osoby słabowite lub chore tym bardziej mają miarkować swą pracę umysłową.

Redaktor główny

Dr. B. Lutostański.

Odpowiedzialny redaktor

Józef Kostka.

201. Riger Chaje, córka kupca ze służą z Gorlic	2
202. Kohl Sima, zarobnik z synem z Sanoka	2
203. Weinfeld Josel, subjekt handlowy ze Stanisławowa	1
204. Feliks Breindlle, żona krawca ze Lwowa	1
205. Silberstein Josel, zegarmistrz ze Lwowa	1
206. Legenza Józef, krawiec z Krosna	1
207. Maizner Abraham, syn nauczyciela z Dukli	1
208. Buch Dola, właścicielka domu z córką z Rzeszowa	2
209. Schenbach Necha, żona faktora z córką ze Sanoka	2
210. Klinger Necha, żona kupca z Czerniowiec	1
211. Graf Golda, żona krawca z wnuczką ze Strzelisk	1
212. Laskowska Tekla, żona kupca z synem z Frysztaka	2
213. Oberska Leopoldyna, żona oficjalisty prywatnego z familiją z Wołkowa	3
214. Perlmutter Gitla, żona kupca z Brodów	1
215. Schulbaum Morfko, syn kupca ze Seretu	1
216. Mosberg Izaak, kupiec z żoną ze Śniatyna	2
217. Drymer Nuchim, handlarz z synem z Wyżnicy	2
218. Summer Anna, syn kupca ze Seretu	1
219. Allerhand Róża, żona handlarza z córką i służą z Żurawna	3
220. Stark Golda, córka kupca z bratem z Liska	2
221. Kuindorf Etla, żona kupca z córką i służą z Żurawna	3
222. Mizes Jeti, córka zarobnika ze Lwowa	1
223. Weinfeld Chaje, żona szynkarza ze służą z Żmigrodu	2
224. Spira Markus, syn nauczyciela z Komarnika	1
225. Lange Juda, handlarz z synem i służą z Rohatyna	3
226. Rebhun Sara, córka szynkarza z bratem z Rzeszowa	2
227. Berger Chawe, żona propinatora z córką z Czerniowiec	2
228. Braun Zofia, żona faktora ze Lwowa	1
229. Margulis Rubin, rolnik ze Stanisławowa	1
230. Szapira Jakób, handlarz z synem z Buczacza	2
231. Sobel Anna, żona handlarza z Gorlic	1
232. Strom Rozalia, żona nauczyciela z familiją	3
233. Wand Doba, zarobnica z familiją z Tarnowa	4
234. Goldfarb Scheindla, żona krawca z synem z Tarnowa	2
235. Rapaport Mindla, zarobnica z synem z Rawy	2
236. Meth Nuhim i Szleifer Mojżesz, handlarze z Rohatyna	2
237. Buchner Sura, żona nauczyciela z synem z Kosowa	2
238. Grabinska Józefa, żona zegarmistrza z synem ze Lwowa	2
239. Zimezornikow Anna, właścicielka dóbr z córką z Krzemieńca	2
240. Berlam Sisel, żona szynkarza z córką z Liska	2
241. Brill Todres, kupiec z Jerozolimy	1
242. Winicki Władysław, mechanik ze Lwowa	1
243. Agopsowicz Marya, córka właściciela dóbr z Tułukowa	1
244. Rosengarten Abraham, syn handlarza ze służą z Tarnogrodu	2
245. Ofenberger Schulim, zarobnik z Horodenki	1
246. Fuchs Marya, handlarka z synem z Kosowa	2
247. Bleicher Rywka, zarobnica z familiją z Tarnawy wołoskiej	4
248. Majer Adela, żona inżyniera z familiją i służą ze Lwowa	4
249. Witig Teofila, właścicielka wioski z familiją i służą z Bicza	5
250. Spira Josel, syn rabina ze służą z Białowży	2
251. Intrator Chaje, żona handlarza z Dubiecka	1
252. Dąb Matle, córka szynkarza	1
253. Groter Scheindla, zarobnica z synem z Głogowa	2
254. Blasberg Hersch, kupiec z Głogowa	1
255. Holender Gitla, żona kupca z synem z Mościsk	1
256. Rosenblut Scheindla, żona handlarza z familiją	3
257. Baron Kapri Jerzy, właściciel dóbr z Paszkaui	1
258. Mojsa Michał, syn właściciela dóbr z Ropuszynieci	1
259. Dr. Wagner Arnold, z familiją i służą ze Lwowa	5
260. Kesler Hersch, syn zarobnika ze Stryja	1
261. Grunstein Sydonia, córka kupca ze służą z Rzeszowa	2
262. Gartenberg Tauba, żona zarobnika z familiją ze Stryja	3
263. Zelnik Rywka, córka kupca ze służą ze Lwowa	2
264. Horoszowska Beile, żona faktora z wnuczką ze Stryja	2
265. Pilz Sara, żona przedsiębiorcy z Leżajska	1
266. Hess Kornelia, żona c. k. komisarza z familiją i służą z Krakowa	4
267. Grajower Marya, żona wekslarza z Krakowa	1
268. Gilewski Karol, szewc z Jasła	1
269. Gotesmann Chaim, zarobnik z Doliny	1
270. Salomon Hil, syn handlarza z Grybowa	1

osób

271. Weis Schepsel, syn nauczyciela z Grybowa	1
272. Grabowski Wincenty, asystent aptekarski z Rozwadowa	1
273. Schermerk Icek, syn handlarza ze służą z Kalinowa	2
274. Mecger Brandle, żona zarobnika z synem z Komarna	2
275. Goldstern Naftali, syn właściciela domu ze służą ze Lwowa	2
276. Dąbrowska Zofia, żona dzierżawcy dóbr z familią z Bazanówki	5
277. Askanas Hinda i Alte, dzieci kupca ze służą ze Zbaraża	3
278. Kalb Schaps, syn piekarza ze Strzyżowa	1

Razem familij 278, osób 583

Iwonicz dnia 30 czerwca 1874.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W ŻEGIESTOWIE.

I. LISTA GOŚCI

przybyłych do Zakładu zdrojowego w Żegiestowie

od dnia 10go do 30go Czerwca 1874 r.

1. Służba kąpielowa i osoby restauracyi	23
2. Dr. Szczepański Tytus, lekarz zdrojowy	1
3. Kundmann Edward, inżynier z Wiednia	1
4. Okoń Kasper, kupiec z Krakowa	1
5. Dzanott Józef, właściciel dóbr z Olszan	1
6. Eichenstein Juda z żoną, kramarz z Sanoka	2
7. Bittner Ernestyna z ojcem, ze Starego Sącza	2
8. Storch Józef, nożownik z żoną z Rzeszowa	2
9. Bösen Barbara, żona kramarza z Birczy	1
10. Schönfeld Rachel, szynkarka z Ropczyc	1
11. Apersdorf Perl, żona kupca z kuzynką z Jaworowa	2
12. Kornhäuser Sura, właścicielka hotelu z Tarnowa	1
13. Hörnes Abe, żona kupca z Ropczyc	1
14. Ryłska Zofia, właścicielka dóbr ze służącą z Pisarowie	2
15. Grodzicki Leon, właściciel dóbr z Bzianki	1
16. Waszek Jan, księgarz z żoną z Rzeszowa	2
17. Hermann Jan, dzierżawca dóbr z Wróblowic	1
18. Nawrot Karol, subjekt handlowy z Krakowa	1
19. Reichtscheidt Kamila, z Wieliczki	1
20. Böhm Henryka, z Wieliczki	1
21. Krahle Eleonora, żona piekarza z Bochni	1
22. Ziemińska Józefa, właścicielka dóbr z córką i służącą z Ilkowie	3
23. Dringer Rachel, żona kupca z mężem z Bochni	2
24. Fussmann Zierl, mączarka ze służącą z Rzeszowa	2
25. Lebewohl Laja, kramarka z córką z Sanoka	2
26. Kohs Sara, żona kupca z synem i służącą z Bochni	3
27. X. Piotrowski Cypryan, kanonik z Szebni	1
28. Dykiert Michał, ksiądz z Poznania	1
29. Maciejowski Jan, ksiądz z Chmielnika	1
30. Galle Ludwika, córka Materyalisty ze służącą z Warszawy	2
31. Pfeifer Paulina, obywatelka z Warszawy	1
32. Kustrzycka, żona urzędnika z Rymanowa	1
33. Stern Bertolan, przedsiębiorca z żoną i dwojgiem dziećmi z Koszyc	4
34. Koeber Marya, żona dyktaryusza z Wiśnicza	1

Razem - osób 74

Żegiestów dnia 30 czerwca 1874.

OGŁOSZENIA.

Wszelkie lekarstwa specyficzne

ogłaszane
we wszystkich dziennikach publicznych,

oraz

instrumenta chirurgiczne,

bandaże elektromedyczne,

opaski różnego rodzaju, pończochy elastyczne,
wszelkie przyrządy kauczukowe;

wytwory toaletowe, tak zagraniczne, jako też
i własnego wyrobu znacznie tańsze, a wy-
równywające swą dobrocią zagranicznym, jako to:
wodę kolońską, mydła toaletowe, słynną pastę
piękności;

również własnego wyrobu środki weterynar-
skie, jako to: przeciw żolżom, gnicciu płuc,
balsam na skaleczenia, c. k. uprzywilejowany
płyn desinfekcyjny, płyn restytucyjny, wodę
sodową itd.,

utrzymuje na składzie

Apteka pod „KORONĄ“ w Krakowie.

Cenniki rozsyła się bezpłatnie na żądanie.
Przesyłki za zaliczką. Wszelkie inne środki
lekarskie na żądanie mogą być sprowadzane
natychmiast. (4-13)

Józef Trauczyński.

Dentysta z Berlina

DŁUŻYŃSKI.

Ulica Floryńska

N. 364, I piętro (10-13)

w Krakowie.

DJABEŁ

pismo satyryczne, ilustrowane,

wychodzi w Krakowie.

Prenumerata kwartalna

złr. 1 c. 25.

Szósty rok istnienia.

M. DWORSKI

w Krakowie Rynek gł. 14 — we Lwowie plac Maryacki 1.

poleca swój dobrze zaopatrzony

Skład papieru, ksiąg handlowych, kopjałów, książeczek notatkowych oraz wszelkich potrzeb piśmiennych z najpierwszych fabryk austriackich, angielskich i francuskich;

Skład różnych wyrobów galanteryjnych jako to: Albumów, Pularesów, Portmonetek oraz wszelkich potrzeb dla podróżujących;

Skład wody kolońskiej, mydeł, kosmetyków i perfum ze słynnych fabryk **angielskich i francuskich Atkinsona, Rimmla, Lubina, Pinauda, Rigauda, Bayleya, Hendrie** i innych oraz wszelkich potrzeb toaletowych;

Skład herbaty, araku, rumu, win i likierów francuskich, oraz wódek gdańskich;

Wyłączny skład **Masy i Lakierów do zapuszczania posadzek z fabryk warszawskich**, które pod tym względem wyprzedziły niemieckie i czeskie.

Skład główny w Krakowie Kas i Kasetek ze słynnej fabryki F. Wertheima i sp. w Wiedniu.

Biuro firmy przyjmuje **inzeraty** do wszystkich dzienników krajowych, wielu niemieckich oraz francuskich i wyrabia **paszporta, wizy i legalizacje dokumentów prawnych** u wszystkich poselstw zagranicznych.

Zwraca się uwagę Szan. publiczności na tę dogodność, iż w handlach moich można za **jednym zachodem zaopatrzyć się niemal we wszystkie potrzeby po cenach rzetelnie umiarkowanych.**

(17-13)-

Zamiejscowe zamówienia skuteczniają się odwrotną pocztą.

w Krakowie
w Ryńku Głównym
przy wchodzie
w ulicę Grodzką
w domu własnym.

MAGAZYN NOWOŚCI

LEONA FEINTUCHA.

Poleca swoje wielkie składy najnowszych towarów galanteryjnych, wszelkie artykuły do podróży i przybory do toalety męskiej i damskiej, perfumerye francuskie i angielskie, wyroby z drzewa, skóry, bronzu i porcelany.

Najnowsze kostiumy paryskie do podróży.

(Touriste-Costume).

Parasolki najnowsze w wielkim wyborze.

Herbatę chińską w najlepszym gatunku

(funt 4½ zfr. w. a.).

Obstalunki zamiejscowe skuteczniają się jak najdokładniej odwrotną pocztą.

Każdy przedmiot jest oznaczony ceną stałą i umiarkowaną.

(2-8)

we Lwowie

przy placu Maryackim
w nowym gmachu
Banku Hipotecznego
vis-à-vis
Hoteiu George'a.

AUGUST BIASION
Optyk w Krakowie.

Magazyn założony w roku 1801.

Poleca najdokładniejsze okulary, podług przepisów PP. lekarzy okulistów. — Wszelkie optyczne, fizyczne, matematyczne i meteorologiczne narzędzia; **perspektywy polowe (Longueue), perspektywy teatralno-polowe (Jumelles Marine); barometry metalowe** do mierzenia wysokości dla turystów, zwiędzających Karpaty i Tatry. Największy skład papierów listowych francuskich (*Angoulême*) i angielskich (*Ivory paper*) z monogramami kolorowanymi; **karty wizytowe** litografowane i *à la minute*; oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania. (3-13)

WILHELM FENZ

w Krakowie, naprzeciw św. Wojciecha,

poleca swój skład wszelkich towarów galanteryjnych i znaczny zapas:

Bawełny, Niei, Jedwabiu w różnych gatunkach, jako też Kolnierzyków, Kwiatów, Krawatek i wstążek, Gazy, Krepy, Tulików, Blondyn i Illuzji, Perkali, Muslinów, oraz Pończoch, Skarpetek i Kaftaników flanelowych i bawełnianych, Perfumeryi, Ponaś, Mydeł angielskich i francuskich, prawdziwej Wody Kolonńskiej, itd. itd. (14-1)

A. SZUBERT

Fotograf w Krakowie.

Ulica Krupnicza N. 17.

Poleca swój Zakład zaszczycony na Wystawie powszechnej w Wiedniu 1873 roku medalem zasługi. (1-13)

Adolf Dygasiński.

Księgarnia, Rynek, Nr. 14.

Wypożyczalnia książek, agencja czasopisma naukowego „NIWA” i dziennika politycznego „WIEK”, sortyment książek polskich oraz i zagranicznych.

Przewodniki do kąpiel i Tatr.

(19-13)